

środa, 27.08.2025

Wspomnienie św. Moniki

Żyła dla syna. O kim mowa? O św. Monice, żyjącej w IV wieku. Była ona matką św. Augustyna –jednego z największych teologów i filozofów chrześcijańskich. W liturgii wspominamy ją 27 sierpnia.

Bardzo wymownie brzmi swoisty nekrolog zapisany na jej pierwszym grobie w Ostii w Italii: „Tutaj znalazła miejsce spokoju najbardziej oddana matka swego syna. Drugie światło świeci przez twoje zasługi – Augustyn: Ty, który jako kapłan pokoju pilnujesz nakazów nieba, dobrych obyczajów, nauczasz lud, który jest tobie powierzony. Sławne czyny wzniosły pochwałę z powodu cnoty, koronują was oboje, o matko, która w swym synu jesteś błogostawioną”. To wyjątkowe świadectwo tego, jak była postrzegana przez tych, którzy ją znali, przez tych, którzy ją kochali.

Monika, której imię wywodzi się od greckiego przymiotnika monos (jedyne, sam, samotny), przyszła na świat w chrześcijańskiej rodzinie w Tagaście w północnej Afryce. Była żoną Patrycjusza, rzymskiego urzędnika, który pod jej wpływem pod koniec swoich dni stał się uczniem Pańskim. Oboje doczekali się co najmniej trojga dzieci: dwóch synów – Augustyna i Nawigiusza – oraz córki, która prawdopodobnie miała na imię Perpetua. Święta Monika wyróżniała się wyjątkową dobrocią, łagodnością, a jednocześnie stanowczością i świadomym oraz konsekwentnym dążeniem do realizacji celów, które sobie stawiała.

Najważniejszym z tych celów, jeśli można tak napisać, był właśnie pierworodny syn – Augustyn. Przez kilkanaście lat prowadził on hulawczy żywot, będąc daleko od prawdziwej wiary. Był wyznawcą manicheizmu, synkretycznej doktryny łączącej w sobie idee wielu religii, również chrześcijaństwa. Święta Monika robiła wszystko, by poznać i pokochać Chrystusa Pana. Gorąco się o to modliła. Podążała za nim krok w krok. Zachowało się nawet świadectwo jednego z biskupów, który widząc jej troskę o nawrócenie syna, stwierdził: „Matko, jestem pewien, że syn tyłu też musi powrócić do Boga”. Tak też się stało. W Mediolanie Augustyn przyjął chrzest i stał się gorliwym wyznawcą oraz propagatorem Jezusa z Nazaretu.

Pragnienie św. Moniki zostało zrealizowane. Mogła w spokoju serca odejść do Boga. Jej doczesne szczątki spoczywają obecnie w Rzymie, w kościele św. Augustyna.

Święta Monika jest przede wszystkim patronką matek i wdów. Sztuka prezentuje ją najczęściej z krzyżem oraz księgą.

Warto na koniec podkreślić, w kontekście dzisiejszych matczynych trosk związanych z wychowaniem dzieci, szczególnie jeśli chodzi o ich religijność, że św. Monika to wypróbowana patronka właśnie w takich sprawach. Jej wstawiennictwo może się okazać wyjątkowe. Sama doświadczyła bowiem macierzyńskich trosk, stąd też naprawdę wie, co czuje serce matki wobec jej potomstwa.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/155097/nd/Zyla-dla->

[syna?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienDesktop](https://www.niedziela.pl/arttykul/155097/nd/Zyla-dla-syna?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienDesktop)

<https://deon.pl/wiara/patronka-kobiet-ktorych-dzieci-zeszly-na-zla-droge---sw-monika,2223209> (grafika)